

Sygn. akt V ACa 619/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Strugała (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Rączka-Sekścińska SA Mariusz Wicki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko K. C. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 22 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 497/16

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że powództwo oddala,

b) w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że nie obciąża powódki kosztami postępowania;

II. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz radcy prawnego K. C. (2) kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 196,20 (sto dziewięćdziesiąt sześć 20/100) złotych tytułem wydatków poniesionych przez pełnomocnika w tym postępowaniu.

SSA Barbara Rączka-Sekścińska SSA Anna Strugała SSA Mariusz Wicki

Na oryginale właściwe podpisy.

## UZASADNIENIE

R. K. wniosła o „cofnięcie” darowizny poczynionej przez H. M. na rzecz K. C. (1) w postaci lokalu mieszkalnego.

W uzasadnieniu, powódka wskazała, że wspólnie z H. M. prowadziła firmę (...), która w 2013r. była na skraju bankructwa. W 2012r. H. M. zakupił mieszkanie, w darowiznie oddając je w 2013r. w trakcie trwania postępowań egzekucyjnych. Zdaniem powódki, czynność ta miała na celu uniknięcie odpowiedzialności finansowej poprzez wyzbycie się jedyne go majątku. Powódka podniosła, iż w obecnej chwili jej mieszkanie i emerytura są zajęte przez komornika. Natomiast H. M. ma zajęta jedynie emeryturę.

Pismem z dnia 27 października 2016r., pełnomocnik powódki precyzując żądanie pozwu, sprostował oznaczenie strony pozwanej, w ten sposób, że wniósł o pozwanie w miejsce dotychczasowego pozwanego H. K. C.. Ponadto strona powodowa wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki R. K. czynności prawnej umowy darowizny z 2013r., zawartej w B., której przedmiotem była darowizna spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu znajdującego się w B. przy ul. (...), dokonanej przez dłużnika H. M. na rzecz pozwanej K. C. (1) jako czynności dokonanej z pokrzywdzeniem powódki. Powódka wskazała, że na skutek tej czynności nie ma ona możliwości zaspokojenia swoich roszczeń regresowych wobec dłużnika H. M.. Powódka zapłaciła bowiem na rzecz wierzycieli zobowiązania współników(...)Spółki cywilnej R. K., H. M., M. C..

W uzasadnieniu powódka podniosła, że wraz z H. M. i M. C. prowadziła działalność gospodarczą w postaci spółki cywilnej. Wskutek rosnącego zadłużenia, przeciwko współnikom wystawione zostały prawomocne nakazy zapłaty. Obecnie, zdaniem powódki, toczy się przeciwko niej co najmniej 8 spraw egzekucyjnych. Powódka spłaciła zobowiązania ponad swój udział wynikający z umowy spółki. W zakresie tej nadwyżki jest ona więc wierzycielem pozostałych współników, w tym H. M.. Dłużnik ten zdaniem strony powodowej posiadał wiedzę o stanie finansowym spółki. Zawierając z pozwaną umowę darowizny

wyzbył się on majątku, z którego mogły zostać zaspokojone roszczenia regresowe powódki. Zdaniem powódki zachowanie to wyczerpuje przesłanki wskazane w treści art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 527 § 2 k.c. w zw. z art. 530 k.c. Dłużnik działał w tym wypadku ze świadomością i zamiarem pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela tj. powódki. Tym samym pozwana uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. Zastosowanie znajduje więc również norma wyrażona w art. 528 k.c. /k. 52-55/

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 grudnia 2016r. pozwana K. C. (1) wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem pozwanej, roszczenie powódki nie jest zasadne. H. M. zawarł z nią umowę darowizny, ale lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość, a nie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Umowa ta została zawarta w dniu 26 lipca 2013r. z zamiarem zagwarantowania sobie opieki w życiu codziennym (...). Zdaniem strony pozwanej, powódka nie wykazała, jakoby egzekwowane od niej należności wynikały z prowadzonej do końca 2013r. działalności spółki cywilnej współtworzonej wraz z H. M. oraz M. C.. Powódka nie wykazała także istnienia roszczeń regresowych względem H. M.. Zdaniem pozwanej, H. M. przy dokonywaniu przedmiotowej darowizny nie działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki. Darowizna została dokonana w okresie, kiedy spółka cywilna wciąż istniała, nie mogło być wówczas również mowy o jakichkolwiek roszczeniach regresowych powódki. Ponadto, pierwsze postępowanie egzekucyjne zostało przeciwko powódce wszczęte dopiero w 2014r.

W odpowiedzi na powyższe, strona powodowa ostatecznie sprecyzowała swoje roszczenie główne pismem procesowym z dnia 23 stycznia 2017r. w ten sposób, że wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki umowy z dnia 26 lipca 2013r., zawartej w B. przed notariuszem J. P. (...) pomiędzy H. M. a pozwaną K. C. (1), której przedmiotem była darowizna lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość, znajdującego się w B. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w B. Wydział (...) Księg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). /k. 89-90/

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2017r. Sąd Okręgowy w B.:

1. uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki R. K.

umowę darowizny z dnia 26 lipca 2013r., zawartą pomiędzy pozwaną K. C. (1) a H. M. przed notariuszem J. P. (...), na mocy której H. M. przeniósł na pozwaną prawo własności nieruchomości lokalowej położonej przy (...)w B., dla której Sąd Rejonowy w B. (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), do wysokości wierzytelności wynikających z roszczeń regresowych powódki względem H. M., objętych tytułami wykonawczymi: nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy (...) w P. z dnia 12 grudnia 2013r.(...) nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy (...) w G. z dnia 28 listopada 2013r. (...), nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w K. z dnia 4 grudnia 2013r. (...) nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w J. z dnia 11 czerwca 2014r. (...) nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy(...) w S. z dnia 18 grudnia 2013r. (...) nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w C. z dnia 20 grudnia 2013r.(...) nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w B. z dnia 9 grudnia 2014r.(...) oraz administracyjnym tytułem wykonawczym z dnia 10 czerwca 2014r.(...) wystawionym przez (...) Urząd Skarbowy w B.;

2. zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz radcy prawnego K. C. (2) kwotę 3.600,00 (trzy tysiące sześćset 0/100) złotych, powiększoną o należną stawkę 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

3. nie obciążył pozwanej kosztami procesu;

4. kosztami sądowymi, od uiszczenia których powódka była zwolniona, obciążył Skarb Państwa.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy/ oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powódka R. K. oraz H. M. zawarli w dniu 10 maja 2010r. umowę spółki cywilnej pod nazwą(...) spółka cywilna" (§ 2 umowy). Wspólnicy zobowiązali się wnieść wkłady pieniężne po 5.000 zł każdy (§ 7). Udziały w zyskach i stratach z prowadzonej przez spółkę działalności ustalono po równo - 50% (§ 8). Zgodnie z treścią § 10 umowy spółki, za jej zobowiązania wobec osób trzecich wspólnicy mieli odpowiadać całym swoim majątkiem solidarnie z uwzględnieniem regresu w stosunku do udziałów wskazanych w §8.

Na mocy porozumienia zawartego przed notariuszem w formie aktu notarialnego, do spółki tej przystąpiła M. C.. Jednocześnie zmieniono nazwę na(...)spółka cywilna". M. C. wniosła także wkład pieniężny w wysokości 5.000 zł. Zmianie uległy proporcje udziału każdego ze wspólników w zyskach i stratach spółki w następujący sposób: R. K. - 30%, H. M. - 50%, M. C.- 20%.

Na mocy aneksu do umowy spółki cywilnej zawartego w dniu 31 grudnia 2012r., z dniem 1 stycznia 2013r. zmieniono po raz kolejny udział w zyskach i stratach spółki w ten sposób, że: R. K. - 40%, H. M. - 40%, M. C. - 20%.

Zgodnie z kolejnym aneksem z dnia 26 czerwca 2012r., wspólnik H. M. wniósł wkład pieniężny do spółki w kwocie 105.000 zł.

W dniu 30 września 2013r. wspólnicy spółki (...)podjęli uchwałę, mocą której z dniem 31 grudnia 2013r. spółka ta uległa likwidacji. Decyzję o rozwiązaniu podjęto już w czerwcu 2013r. ze względu na ujemny bilans i złą sytuację finansową wspólników spółki.

Wskutek narastającego zadłużenia, wierzyciele występowali do wspólników spółki z wezwaniami do zapłaty, a następnie kierowali przeciwko wspólnikom pozwy o wydanie nakazów zapłaty. Sąd Rejonowy w K. nakazał H. M., M. C. i powódce zapłacić solidarnie na rzecz wierzyciela (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 27.801 zł z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu. Sąd Rejonowy (...) w P. nakazał H. M., M. C. i powódce zapłacić solidarnie na rzecz wierzyciela kwotę 32.772,11 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Natomiast Sąd Rejonowy (...)w S. nakazał tym samym wspólnikom zapłacić solidarnie na rzecz wierzyciela (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 1.934,18 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu i kosztami sądowymi. Wydano także inne nakazy

zapłaty tj. nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy (...) w G. z dnia 28 listopada 2013r. (...), nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w J. z dnia 11 czerwca 2014r. (...) nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w C. z dnia 20 grudnia 2013r. (...), nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w B. z dnia 9 grudnia 2014r. (...) oraz administracyjny tytuł wykonawczy wystawiony przez (...) Urząd Skarbowy w B. z dnia 10 czerwca 2014r. (...). Od powyższych nakazów zapłaty współnicy nie wnosili zarzutów ani sprzeciwów uznając je w całości.

Na podstawie opisanych wyżej tytułów wykonawczych, przeciwko powódce i H. M. prowadzone są liczne postępowania egzekucyjne przez m.in. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. M. P. (1). Na skutek prowadzonych przeciwko współnikom postępowań egzekucyjnych, najwięcej środków zostało wyegzekwowanych od powódki. Przewaga kwot wyegzekwowanych od powódki w porównaniu z kwotami wyegzekwowanymi od H. M. -do momentu zamknięcia rozprawy - jest bardzo wysoka. Wynika to jednoznacznie z informacji organów egzekucyjnych prowadzących w/w egzekucje. W sprawie (...) prowadzona jest również licytacja mieszkania należącego do powódki.

H. M. w drodze umowy darowizny z dnia 26 lipca 2013r. przekazał na rzecz pozwanej K. C. (1) prawo własności lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w B. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą o nr (...). W opisanym wyżej lokalu H. M. mieszkał wraz z pozwaną K. C. (1) oraz jej matką -M. C. - już od 2012r. i mieszka z nimi nadal. Dokonując tej czynności miał wiedzę o stanie finansowym spółki. H. M. miał także świadomość tego, iż wskutek nieodpłatnego zbycia prawa własności lokalu -jego majątek będzie znacznie uszczuplony, a wszelkie egzekucje wierzycieli współników spółki cywilnej prowadzone względem jego majątku - będą bezskuteczne i ograniczone jedynie do świadczeń rentowych. H. M. miał więc świadomość działania z pokrzywdzeniem współniczki R. K..

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wiarygodnych dokumentów złożonych przez strony w toku rozprawy, zeznań świadków a także wyjaśnień złożonych przez strony.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne dokumenty zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadka M. C.. Sąd ten przyznał także walor wiarygodności zeznaniom powódki R. K..

W ocenie Sądu, roszczenie powódki jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd Okręgowy wskazał, że skarga pauliańska (actiopauliana) jest środkiem ochrony wierzyciela. Stanowi formę zabezpieczenia w przypadku nielojalnego zachowania dłużnika. Zapewnia skuteczne zaspokojenie z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem tego wierzyciela wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013r., W CSK 452/12 Lex nr 1314438). Legitymowanym biernie w sprawie ze skargi pauliańskiej nie jest jednak dłużnik, lecz osoba trzecia, z którą dłużnik dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela (art. 527 § 1 k.c.) albo osoba, na rzecz której osoba trzecia rozporządziła korzyścią majątkową uzyskaną od dłużnika (art. 531 §2 k.c.).

Warunkiem uwzględnienia powództwa wytoczonego przy wykorzystaniu instytucji skargi pauliańskiej jest to, aby zaskarżona czynność prawna pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią była dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, co wyjaśnia art. 527 § 2 k.c. Według tego przepisu czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Z treści tego przepisu wynika, że musi istnieć związek przyczynowy pomiędzy niewypłacalnością dłużnika a dokonaną przez niego czynnością prawną z osobą trzecią.

Ponadto, w sytuacji gdy wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie (co ma niewątpliwie miejsce przy umowie darowizny), wierzyciel jest zwolniony od obowiązku wykazania, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła

się dowiedzieć o tym, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jednocześnie osoba trzecia nie może bronić się poprzez wykazanie, że nie wiedziała lub nie mogła wiedzieć o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Każda darowizna jest na pewno przypadkiem czynności, do których odnosi się wprost art. 528 k.c. (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System

prawa prywatnego, t. 6, s. 1270).

Przenosząc wskazane wyżej uwagi ogólne na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, iż dokonane ustalenia faktyczne uzasadniają stanowisko strony powodowej.

Powódka wraz z H. M. oraz M. C. zawarła umowę spółki. Umowa spółki cywilnej obejmuje zobowiązanie zaciągnięte przez każdego ze wspólników względem wszystkich pozostałych wspólników do dążenia do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony. Spółka cywilna, w przeciwieństwie do spółek handlowych, nie ma podmiotowości prawnej w zakresie prawa cywilnego (zdolność prawna) czy procedury cywilnej (zdolność sądowa). Tym samym brak jej jest także dalszych zdolności będących pochodnymi zdolności prawnej lub zdolności sądowej.

Zgodnie z treścią art. 864 k.c., za zobowiązania takiej spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie.

Natomiast zgodnie z treścią art. 376 § 1 k.c., jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych.

Na uwadze trzeba mieć także treść art. 530 k.c., który statuuje, iż omawiana ochrona przysługuje również wierzycielowi przyszłemu. Jednakże przyszły wierzyciel może uzyskać ochronę jedynie w razie takiego działania dłużnika, które jest rozmyślnym dążeniem do uwolnienia się od spełnienia zobowiązania, którego powstanie w przyszłości jest realne.

Po pierwsze, w wyniku dokonanej czynności prawnej dłużnik H. M. niewątpliwie stał się niewypłacalny w wyższym stopniu aniżeli przed dokonaniem tej czynności. Wyzbył się on bowiem jedyne go składnika własnego majątku, jakim było mieszkanie. Następnie, wskutek skarżonej czynności pozwana K. C. (1) uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie w formie darowizny. Ponadto pozwana może być traktowana jako osoba bliska dla dłużnika w rozumieniu art. 527 § 3 k.c., z powodu wzajemnych ich relacji. Ustawodawca nie definiuje pojęcia "osoby będącej w bliskim stosunku z dłużnikiem". Niewątpliwie jednak, zważywszy na cel omawianej regulacji, chodzi o takie relacje pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią, które uzasadniają przypuszczenie, że osoba ta z racji zażyłości z dłużnikiem wie lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o jego niewypłacalności. Więż ta winna być przy tym rozumiana jako stosunek nacechowany znacznym zaufaniem, przyjaźnią, wspólnotą interesów czy pokrewieństwem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 kwietnia 2015r., V ACa 573/14, Legalis nr 1241928). Wobec powyższego w sprawie istnieje domniemanie prawne, iż pozwana wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, którego to domniemania nie obalono. Wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, jak również osobista kilkudziesięcioletnia zażyłość zarówno z matką pozwaną (również współniczką spółki cywilnej), jak i z samą pozwaną (także zatrudnioną w przedmiotowej spółce przez w/w wspólników spółki cywilnej) - uzasadnia powyższe ustalenie, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ponadto, jak wynika z zeznań samej pozwanej - H. M. był dla niej „dziadkiem” z racji wieloletniej zażyłości między nim a jej babcią.

Sąd Okręgowy podkreślił także, iż pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia, wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2017r., V CSK 35/11, Lex nr 1130304). Prowadzone postępowanie egzekucyjne wykazało, iż dłużnik nie dysponuje majątkiem, który wystarczałby na skuteczne zaspokojenie roszczeń wierzycieli. Nieruchomość lokalowa będąca przedmiotem spornej darowizny była istotnym składnikiem jego majątku, który w znacznym stopniu ułatwiłby wierzycielom dochodzenie ich należności. Wobec powyższego czynność prawna umowy darowizny zawarta pomiędzy dłużnikiem a pozwaną dokonana została

z pokrzywdzeniem wierzyciela regresowego, jakim jest powódka, bowiem skutek tej czynności znacznie utrudnione stało się ewentualne dochodzenie przez nią własnych roszczeń przy wykorzystaniu instytucji regresu.

Działanie H. M. wyczerpuje znamiona określone w art. 527 k.c., art. 528 k.c. i następnych. Domniemanie przewidziane treścią art. 529 k.c. związane jest z tym, że dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny, a zatem działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela - powódki. Ponadto stosownie do treści art. 528 k.c., skoro skutek skarżonej czynności prawnej dokonanej z osobą najbliższą, pozwana uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, powódka może żądać uznania czynności prawnej za bezskuteczną, choćby pozwana nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma racji strona pozwana podając, iż nie został przez powódkę wykazany fakt dochodzenia od niej w postępowaniu egzekucyjnym należności wynikających z prowadzonej do końca 2013r. działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej z H. M. i M. C.. Mimo, iż załączone do pozwu tytuły wykonawcze wymieniają jedynie wspólników tych spółek (solidarność tych wspólników została wykazana za pomocą umowy spółki), to jednak trzeba mieć na uwadze również zeznania świadków, które źródło tej odpowiedzialności również potwierdzają.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób także przyznać racji stronie pozwanej, iż powódce nie przysługują żadne roszczenia regresowe w stosunku do H. M.. Owszem, trwające postępowanie egzekucyjne skierowane jest przeciwko wszystkim wspólnikom. Jednakże wierzytelność, na podstawie której powódka wytoczyła skargę pauliańską dotyczy jej przyszłych roszczeń regresowych. Z powodu licytacji mieszkania, nie ulega wątpliwości, iż powódka ostatecznie poniesie znacznie wyższe koszty egzekucji, aniżeli reszta wspólników. Jedyny bowiem wartościowy majątek stanowi jej nieruchomości lokalowa. Ponadto, nawet gdyby przychylić się do stanowiska strony pozwanej, trzeba wspomnieć, że zastosowanie znajduje w niniejszej sprawie art. 530 k.c. Stanowi on, iż przepisy dotyczące żądania uznania bezskuteczności czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela stosuje się wówczas, gdy dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Taki zamiar przyjąć należy także u tego, kto w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i że czynność jego może być połączona z ich krzywdą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008r., V CSK 434/07, Lex nr 393901). W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób wyobrazić sobie racjonalnych przyczyn dokonanej darowizny innych niż mające służyć uchyleniu się dłużnika od odpowiedzialności za zobowiązania istniejące i przyszłe. Dłużnik H. M. darował nieruchomości, mając w zamiśle wyłączenie tego składnika swego majątku z egzekucji zobowiązań wierzycieli spółki, co potwierdziła całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Reasumując zdaniem Sądu Okręgowego, w wyniku zawarcia i wykonania umowy darowizny niewątpliwie doszło do znacznego zmniejszenia majątku dłużnika H. M., skutkującego zarazem znacznym pogłębieniem się jego niewypłacalności, co nie miałyby miejsca, gdyby nie darował on pozwanej prawa własności nieruchomości położonej w B. przy ul. (...)

(...). Natomiast powódka jest przyszłym wierzycielem regresowym H. M.. Przeciwno obu prowadzone są postępowania egzekucyjne, jednakże uszczuplenie majątku i brak majątku w postaci nieruchomości lokalowej - przez jednego z dłużników - spowoduje większe obciążenie drugiego z nich, co w konsekwencji doprowadzi do możliwości wystąpienia przez powódkę przeciwko H. M. z roszczeniem regresowym o zwrot egzekwowanych środków.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wierzytelność przyszła została w pełni przez powódkę wykazana.

Wobec powyższego, Sąd a quo na podstawie art. 530 k.c. w zw. z art. 531 § 1 k.c. w zw. z art. 527 § 1 i 2 k.c. uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki umowę darowizny z dnia 26 lipca 2013r. zawartą pomiędzy pozwaną a H. M. (...), na mocy której H. M. przeniósł na pozwaną prawo własności nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w B., dla której Sąd Rejonowy w B. (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) z pokrzywdzeniem powódki, której przysługuje wierzytelność przyszła (punkt 1 wyroku).

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwana przegrała niniejszy proces w całości. Mając na względzie pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu oraz treść § 2, § 6 pkt 6 oraz § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002r. (tj. Dz.U. z 2013r. poz. 490), Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz radcy prawnego K. C. (2), prowadzącego Kancelarię Radcy Prawnego w B. kwotę 4.428 zł (3.600 zł + 23% podatku VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana w części, tj. co do pkt 1 wyroku oraz zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 §1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób

10

sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania, tj. ustalenie przez Sąd, iż powódka spłaciła zobowiązania spółki cywilnej w rozmiarze większym niż H. M. i dodatkowo w rozmiarze większym niż przypadające na powódkę 40%, gdy zeznania stron, świadków i dokumenty znajdujące się w aktach sprawy dowodzą coś zupełnie przeciwnego oraz ustalenie przez Sąd, że lokal mieszkalny powódki z pewnością zostanie sprzedany w toku postępowania egzekucyjnego, a z uzyskanej kwoty spłaconych zostanie ponad 40% zobowiązań spółki cywilnej, gdy tymczasem okoliczność taka jest nie tylko nie do ustalenia, ale jest również nie do przewidzenia,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, że powódka jest wierzycielem H. M. (darczyńcy), gdy tymczasem powódce nie przysługuje żadna wierzycielność względem H. M., która pozwalałaby na uwzględnienie wytoczonego powództwa, czemu Sąd I instancji dał wyraz w sentencji zaskarżonego wyroku nie wskazując konkretnej wierzycielności pieniężnej (kwoty) do wysokości której uznaje umowę darowizny za bezskuteczną w stosunku do powódki,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 k.c., art. 530 k.c. poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania powódki za wierzyciela H. M. w sytuacji, gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika wprost, że na chwilę obecną powódka nie jest wierzycielem, o którym mowa we wskazanych przepisach,

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 376 k.c. poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że powódka spełniła świadczenie względem swoich i H. M. wierzycieli i w związku z tym przysługuje jej względem H. M. roszczenie regresowe w sytuacji, gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika wprost, że powódka wierzycielności nie uregulowała w większym niż przypadający na nią zakresie, a co za tym idzie żadne roszczenie regresowe względem H. M. jej nie przysługuje.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o:

1. zmianę wyroku Sądu I instancji w punkcie 1 i oddalenie powództwa,

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w

tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje,

3. zwolnienie pozwanej od kosztów procesu w całości z uwagi na to, że nie jest ona w stanie ich ponieść bez uszczerbku dla swojego utrzymania.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:**

Apelacja pozwanej okazała się zasadna.

Na wstępie należy wskazać, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2000 r. w sprawie o sygn. akt III CKN 812/98 (OSNC 2000/10/193) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną, co oznacza, że sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego.

Ponadto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 391/98, wskazano, że w sytuacji, gdy sąd drugiej instancji w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, nie zachodzi potrzeba ich powtarzania w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji. Wystarcza w takim wypadku odwołanie się do ustaleń sądu pierwszej instancji i przyjęcie ich za własne. Natomiast nieodzowne jest ustosunkowanie się przez sąd drugiej instancji do zarzutów przytoczonych w apelacji (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 16 grudnia 2003 r., II CK 331/02).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie, niemniej jednak Sąd Okręgowy z naruszeniem przepisu art. 224 §§ 1 i 2 k.p.c. przeprowadził postępowanie dowodowe w zasadniczej części po zamknięciu rozprawy, bez uprzedniego wydania na rozprawie postanowienia w przedmiocie dopuszczenia tych dowodów w terminie publikacyjnym. Z tych względów Sąd a quem na rozprawie apelacyjnej dopuścił dowód z dokumentów uzyskanych od komornika, jak również tych, które strona powodowa złożyła w toku postępowania odwoławczego. W oparciu o te dokumenty Sąd Apelacyjny ustalił, że postanowieniem z dnia 18 czerwca 2018r. Sąd Rejonowy w B. udzielił przybicia nieruchomości lokalowej położonej w B. przy ul. (...) należącej do powódki za kwotę 80.250 zł. Wysokość wyegzekwowanych od powódki świadczeń w toku postępowań egzekucyjnych nie uległa zmianie względem ich stanu z czerwca 2017r.

(dowód: pisma komornika sądowego M. P. (1) k- 187- 196).

Pisma komornika Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne źródło

ustaleń faktycznych, bowiem miały one charakter pism urzędowych.

Wprawdzie wbrew zarzutom apelacji ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego zostały poczynione w zgodzie z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, ale wnioski z oceny tego materiału dowodowego są całkowicie chybione, w konsekwencji zasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów apelacji w pierwszej kolejności wskazać należy, że przedmiotem rozstrzygnięcia Sądów obu instancji było żądanie uznania umowy darowizny dokonanej przez H. M. na rzecz pozwanej za bezskuteczną wobec powódki z uwagi na przysługujący powódce regres względem H. M..

Z treści art. 527 § 1 k.c. wynika, że gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Ponadto w § 2 przepisu art. 527 k.c. ustawodawca wyjaśnia w czym upatruje znaczenie sformułowania, że dłużnik działa „z pokrzywdzeniem wierzycieli”.

Trzeba mieć na względzie fakt, że na powodzie ciąży obowiązek po pierwsze, wykazania wierzytelności pieniężnej istniejącej i zaskarżalnej w chwili dokonania zaskarżonej czynności i wytoczenia powództwa, rzeczą wierzyciela jest wykazanie wysokości wierzytelności podlegającej w jego ocenie ochronie. Precyzacja wierzytelności (obejmująca przynajmniej jej istnienie, tytuł prawny wierzytelności i wysokość) należy do wierzyciela, bowiem wierzyciel wyznacza w skardze z art. 527 k.c. przedmiot ochrony pauliańskiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003 r., III CKN 355/01).



Ma to znaczenie z trzech powodów, po pierwsze określa zakres egzekucji z majątku pozwanego po uwzględnieniu powództwa, po drugie daje możliwość oceny przesłanki działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, po trzecie daje możliwość oceny skuteczności obrony podjętej w trybie art. 533 k.c.

Zważyć jednakże należy, że obowiązek wykazania wierzytelności pieniężnej istniejącej i zaskarżalnej w chwili dokonania zaskarżonej czynności i wytoczenia powództwa podlega modyfikacji w przypadku wierzytelności objętych dyspozycją art. 530 k.c., tj. w sytuacji, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Wierzycielem przyszłym w rozumieniu powyższego przepisu jest taki

wierzyciel, którego wierzytelność (roszczenie) jeszcze nie istnieje w sensie prawnym w chwili dokonywania przez dłużnika (przyszłego dłużnika) czynności prawnej w warunkach określonych w przepisie art. 527 § 1 k.c. Jeżeli taki wierzyciel decyduje się na proces pauliański, musi wykazać, że taka wierzytelność już powstała (na podstawie późniejszych zdarzeń prawnych) i da się określić w sensie podmiotowym oraz przedmiotowym. Chroniona wierzytelność powinna przy tym powstać najpóźniej w chwili wniesienia skargi pauliańskiej albo co najmniej w chwili wyrokowania. Jest to jedna z koniecznych przesłanek roszczenia wynikającego z art. 530 w z w. z art. 527 k.c., bez zaistnienia której występuje czasowy brak legitymacji czynnej, ze względu na który powództwo jako przedczesne podlega oddaleniu (wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 marca 1995 r., I ACr 73/95, OSA 1995, z. 9, poz. 59, z aprobowaną glosą M. Bączyka, Pr. Bank. 1997, nr 12, s. 61 i n.). Wierzytelność z tytułu odsetek nie jest wierzytelnością przyszłą w rozumieniu art. 530 k.c., gdyż odsetki są należnością uboczną, która dzieli losy należności głównej (wyrok SN z dnia 13 czerwca 2008 r., I CSK 547/07, LEX nr 487516; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2013, s. 195).

W tych okolicznościach nie sposób podzielić pogląd Sądu a quo, że powódka wykazała, aby taka wierzytelność istniała, żeby miała konkretny wymiar, de facto nie wykazała, że może żądać od H. M. jakiegoś świadczenia, które ten ostatni powinien wykonać. Fakt, że w chwili wyrokowania przez Sąd Okręgowy z prowadzonych postępowania egzekucyjnych wynikało, że od powódki ściągnięto wyższe kwoty niż od H. M. nie oznacza, że ziściły się przesłanki z art. 530 k.c. Powódkę łączyła z H. M. umowa spółki cywilnej, na mocy której udział w zyskach i stratach spółki ostatecznie został ustalony w ten sposób, że R. K. uczestniczyła w nich w 40%, H. M. w 40%, a M. C. w 20%. Uszło przy tym uwadze Sądu Okręgowego, że w żadnym z postępowań egzekucyjnych prowadzonych przez komornika sądowego przeciwko wspólnikom spółki cywilnej, w stosunku do powódki nie została wyegzekwowana kwota przekraczająca 40 % wartości egzekwowanego świadczenia, czy nawet 40 % egzekwowanego długu poszczególnych wierzycieli. Natomiast dopiero gdyby powódka spłaciła dług w części przekraczającej tę, która zgodnie z umową spółki ją obciążała- to będzie jej przysługiwał przymiot wierzyciela na mocy art. 376 § 1 k.c., gdyż będzie mogła wówczas od tego wspólnika domagać się zwrotu tego co za niego spłaci i wtedy dopiero będzie uprawniona do wniesienia powództwa z art. 527 k.c.

Nawet do chwili wyrokowania przez Sąd Apelacyjny żadna z egzekucji prowadzonych w stosunku do majątku powódki nie dała takich efektów. Fakt udzielenia przybicia nieruchomości lokalowej będącej własnością powódki nie może prowadzić do wniosków, że powódka dokonała kwotą wynikającą z przybicia spłaty zadłużeń spółki względem egzekwujących wierzycieli. Po pierwsze pełnomocnik powódki przyznał na rozprawie, że postanowienie o przybiciu jest jeszcze nieprawomocne, ponadto samo udzielenie przybicia nie prowadzi do zaspokojenia wierzycieli, kolejnym etapem jest wykonanie warunków licytacyjnych, po nich dopiero następuje przysądzenie własności nieruchomości na rzecz nabywcy, po uprawomocnieniu się którego następuje podział sumy uzyskanej z egzekucji. Obecnie przesądzenie o tym czy dojdzie do podziału sumy uzyskanej z egzekucji i w jakim zakresie wierzyciele zostaną z tej sumy zaspokojeni, a w szczególności czy nastąpi to w kwocie przekraczającej 40 % każdego z długów musiało by pozostawać w sferze spekulacji, a dla rozstrzygnięcia sprawy ma znaczenie irrelevantne skoro na dzień orzekania przez Sąd Apelacyjny nie istniała wierzytelność powódki względem H. M. oparta na dyspozycji art. 376 § 1 k.c.

Uszło ponadto uwadze Sądu Okręgowego, że egzekucja w sprawie (...)dotyczyła tylko powódki, z tytułu wykonawczego nie wynikało, aby dług nim objęty dotyczył zobowiązań spółki cywilnej, której wspólnikami była powódka oraz H. M.. Okoliczność ta była kwestionowana przez pozwaną i nie została przez Sąd Okręgowy wyjaśniona w stopniu

uprawnającym do objęcia swym rozstrzygnięciem również tytułu wykonawczego, na podstawie którego prowadzono egzekucję w sprawie (...)

W tych okolicznościach zarzuty apelacji zasługiwały na uwzględnienie, wobec czego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję należało zastosować przepis art. 102 k.p.c.

Wskazać należy, iż przepis art. 102 k.p.c. stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. i ustanawia zasadę słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu. Co oczywiste jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi

15

(por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366, postanowienie SN z dnia 6 września 2011 r., I PZ 24/11).

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554).

Okoliczność, że powód mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swojego roszczenia, które jednak ze względu na upływ terminu nie może być przez niego dochodzone na drodze sądowej, uzasadnia zastosowanie art. 102 (zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 1979 r., III PR 78/79, OSP 1980, z. 11, poz. 196, z glosą W. Siedleckiego). Okolicznością uzasadniającą zastosowanie art. 102 może być także precedensowy charakter rozpoznawanej sprawy (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, OSNC 1974, nr 3, poz. 59; postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2011 r., II CZ 105/11, LEX nr 1102858).

Należy podkreślić, iż przepis art. 102 k.p.c. odwołuje się do pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych". Takie sformułowanie opiera się na zwrocie niedookreślonym, co pozwala organowi stosującemu prawo dokonać we własnym zakresie oceny czy należy zastosować zasadę ogólną czy odstąpić od niej z powodu szczególnej sytuacji strony z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CZ 61/13, słusznie wskazano, iż hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu.

Przenosząc powyższe uwagi na niniejsze postępowanie Sąd Apelacyjny uznał, że zarówno trudna sytuacja finansowa powódki jak i okoliczności sprawy dawały podstawy do uznania, że do rozstrzygnięcia

16

o kosztach postępowania winien mieć zastosowanie przepis art. 102 k.p.c. Zważyć należy, że dotychczas prowadzone przez komornika postępowania egzekucyjne obciążają powódkę w większym zakresie niż pozostałych współników spółki cywilnej. Tylko bowiem w stosunku do powódki prowadzona jest egzekucja z jej nieruchomości. Mogła ona zatem mieć przeświadczenie o słuszności swojego żądania, tym bardziej, że postępowanie wygrała w pierwszej

instancji. Zważyć przy tym należy, że z pozwem wystąpiła samodzielnie, natomiast pomoc zawodowego pełnomocnika powódka uzyskała z urzędu w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.